

Skoczów: spór o boisko

Data publikacji: 17.04.2015 19:20

Wczoraj (16.04) na Stadionie Miejskim w Skoczowie z przedstawicielami szkółki sportowej LUKAM oraz rodzicami dzieci trenujących we wspomnianej szkółce spotkali się wóldarze Miasta Skoczowa oraz dyrektor Skoczowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Wczoraj (16.04) na Stadionie Miejskim w Skoczowie doszło do spotkania pomiędzy przedstawicielami szkółki piłkarskiej LUKAM Skoczów, rodzicami dzieci trenujących we wspomnianej szkółce, a wóldarzami Gminy Skoczów i dyrektorem Skoczowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (SOSiR). W spotkaniu uczestniczyli również mieszkańcy oraz radni. Choć na murawie można było zobaczyć trenujących maluchów to celem tej wizyty było nie tyle kibicowanie małym piłkarzom, co podjęcie rozmów na temat przyszłości szkółki sportowej LUKAM Skoczów.

Szkółka piłkarska LUKAM wraz z końcem marca br. otrzymała bowiem wypowiedzenie umowy korzystania z boiska sportowego SOSiR. Dyrekcja SOSiR wskazała również na ograniczenie czasu korzystania z boiska przez Klub Sportowy LUKAM. Decyzje te zaniepokoiły LUKAM, a rodzice protestując w tej sprawie wystosowali do Burmistrza Miasta Skoczowa Mirosława Sitko odpowiednią petycję, którą na wczorajszym spotkaniu odczytał ich przedstawiciel Krzysztof Czupryński. **Już sama forma wręczenia wypowiedzenia wzbudza nasze oburzenie. W krótkim czasie po Pana spotkaniu z przedstawicielami Szkółki i Klubu Piłkarskiego LUKAM, podczas którego zapewnił Pan o respektowaniu obowiązujących umów i ich wypełnieniu, Szkółka otrzymuje wypowiedzenie od Dyrektora SOSiRu** – czytamy w petycji rodziców skierowanej do Burmistrza.

Krzysztof Czupryński zaznaczył, iż po rozmowach Prezesa LUKAM z Burmistrzem oraz Dyrektorem SOSiR szkółce została przedstawiona alternatywna propozycja w postaci prowadzenia treningów na Stadionie dwa razy w tygodniu po półtorej godziny, w określonych dniach i terminach. Do tej pory trenowano cztery razy w tygodniu. **Argumentacja, w której podnosi się w całej sprawie kwestię konieczności dbania o płytę boiska, w przypadku takiego potraktowania zarówno Szkółki, jak i Klubu, jest dla nas nie do przyjęcia. Najbardziej, w widoczny sposób, zniszczone są strefy murawy, na której nie trenują Nasze Dzieci oraz nie rozgrywają w tych miejscach meczów. Ograniczenie Dzieciom korzystania z płyty, nie będzie miało żadnego wpływu na poprawę stanu boiska w tych miejscach i nie trzeba do tego żadnych specjalistycznych ekspertyz. To są zniszczenia spowodowane podczas regularnych meczów drużyn, które grają na duże bramki, z wykorzystaniem całej powierzchni boiska** – czytamy w petycji.

Głos w tej sprawie zabrał obecny na Stadionie Burmistrz. **Wszystko robimy po to, żeby dzieci mogły, jak najlepiej korzystać z tej bazy, którą mamy w Gminie. Trzeba zaznaczyć, iż mamy tylko jeden stadion i na nim skumulowało się wszystko, co mogło się skumulować. Kiedy byłem tutaj na początku wiosny trawa nie wyglądała za dobrze. Jeżeli będzie intensywnie eksploatowana będziemy mieli problem** – podkreślał.

O złej nawierzchni wspomniał również Dyrektor SOSiR Zbigniew Gil. **Murawa jest, według mnie, w bardzo złym stanie. Może pod kątem ona wygląda dobrze, jednak gdy się na nią wejdzie można dostrzec ubytki. Dlatego proponujemy dwa dni treningów by przez trzy dni to boisko mogło odpocząć** – mówił Gil. **Rozumiemy, że trzeba ograniczyć korzystanie z murawy, ale musimy wtedy mieć możliwość użytkowania innego boiska na terenie gminy, ale na zasadzie partnerskiej. Chcielibyśmy móc korzystać z jakiegoś boiska w przyszłości, jako jeden z podmiotów na nim obecnych, a nie petent, mówię tutaj o Klubie i Stowarzyszeniu** – zaznaczył Czupryński.

Budujemy nowe pełnowymiarowe boisko na Górnym Borze o sztucznej nawierzchni. Jestem przekonany, że będzie w pełni wykorzystane i będzie służyło dzieciom do trenowania – zaznaczył Burmistrz. **Dzieci, które trenują w Klubie potrzebują naturalnego boiska** – skomentował słowa Burmistrza Czupryński. **Na chwilę obecną LUKAM otrzymał informację, że możemy korzystać z murawy do końca czerwca zgodnie z obowiązującą umową jako Stowarzyszenie. Taka sytuacja jest bardzo połowicznym, a wręcz ułamkowym rozwiązaniem. Będziemy wdzięczni za jakiegokolwiek zapewnienie, iż Stowarzyszenie będzie mogło dalej z**

boiska korzystać przez podpisanie umowy na rok bądź do czasu trwania zarządu miasta obecnej kadencji na warunkach, które są teraz. Prosimy o zapewnienie możliwości trenowania tutaj przez najbliższe lata albo pomoc, by podpisać umowę z jednym z boisk gminy. Natomiast w takim kształcie, jaki obecnie otrzymaliśmy, szkółka będzie musiała przenieść się do innej gminy – podkreślał Czupryński.

Po odczytaniu petycji już nikt ze zgromadzonych na Stadionie nie zabrał głosu. **Trzeba się zastanowić, co dalej, póki co nie mamy żadnych zapewnień, co nastąpi wraz z końcem czerwca. Mam nadzieję, że dojdziemy jednak do jakiegoś kompromisu. Te osoby, które podpisały petycję na pewno sprawą będą się interesować. Będziemy Państwa na bieżąco informować** – zaznaczył Czupryński.

W rozmowie z Dyrektorem SOSiR otrzymaliśmy informację, iż czekają oni na oficjalne stanowisko szkółki LUKAM. Jak dodał Zbigniew Gil tylko szkółka LUKAM dostała wypowiedzenie ponieważ ich umowa była inaczej sformułowana. **W dniu dzisiejszym (17.04) udajemy się do Dyrektora Gila, do SOSiRu, aby uzyskać informacje "co dalej"** – poinformował nas dziś Krzysztof Czupryński. Do sprawy wrócimy.

MSZ